Nr. 262. Środa 23 września 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cnt. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Z armii Auffenberga. Postępy Niemców we Francyi.

Postępy niemieckie we Francyi.

Berlin, 22 września.

Wielka główna kwatera donosi pod datą 21 b. m. wieczorem:

W walkach około Reims zdobyto ufortyfikowane wzgórza Craonelle i przy marszu na płonący Reims wzięto miejscowość Betheni. W ataku na zamykającą linię fortów na południe od Verdun przekroczono zwycięsko we wschodniej części miejscowość Cote Lorraine, bronioną przez francuski VIII korpus armii. Wypad z północno-wschodniego frontu z Verdun został odparty. Na północ od Toul zostały francuskie wojska zaskoczone w biwaku przez ogień artyleryi. Zresztą nie było na francuskim terenie wojennym dziś żadnych większych walk.

Położenie w Belgii i na wschodzie niezmienione.

Z wielkiej bitwy.

Uszkodzenie katedry w Reims.

Berlin, 22 września.

Dzienniki wskazują, że uszkodzenie katedry w Reims zawinionem zostało przez Francuzów, którzy działa francuskie ustawili koło katedry i ze swej strony rozpoczęli strzelać. Ze przez to spowodowali ogień artyleryi niemieckiej na katedrę, za którą się Francuzi kryli, jest samo przez się zrozumiałem i nie potrzeba tego tłómaczyć.

„Lokal-Anzeiger“ konstatuje, że uszkodzenie katedry ogranicza się do minimum.

Rekrutacya w Anglii.

Londyn, 22 września.

„Daily Chronicle“ wyraża **niezadowolenie** z dotychczasowego poboru rekrutów i **gani** metodę poboru.

Za neutralnością Bułgaryi.

Sofia, 22 września.

Opozycya parlamentarna ogłasza **manifest**, podpisany przez wszystkich członków opozycyi z wyjątkiem socyalistów. Manifest podkreśla ponownie **konieczność utrzymania neutralności** i utworzenie narodowego, z przedstawicieli wszystkich stronnictw złożonego gabinetu jako rękojmię **ścisłego i lojalnego przestrzegania tej neutralności**, aby zapewnić krajowi jego stan posiadania i jak największy rozmiar **nowych posiadłości**, jakie dla Bułgaryi obecne przesilenie przynieść musi.

Kłopoty Anglii w Afryce.

Londyn, 22 września.

„Times“ donosi z Kapsztadu, że dymisya generała Baiera, głównodowodzącego milicyi południowo-afrykańskiej spowoduje rządowi **znaczne trudności**. Okazuje się **znaczna opozycya przeciw ofenzywie w niemieckiej południowej Afryce**. Nietylko zwolennicy generała Herzoga, ale także Boerowie są **przeciwni ofenzywie**. Boerowie, którzy zawsze byli lojalnymi obywatelami państwa angielskiego, oznaczają ofenzywę przeciw Niemcom w Afryce jako rzecz **niepolityczną, nierozsądną i zbyteczną**.

Socyaliści a wojna.

Socyaliści włoscy przeciw wojnie.

Rzym, 22 września.

Prezydyum zjednoczonej partyi socyalistycznej, które wczoraj odbyło posiedzenie plenarne, oświadczyło się **za absolutnem zachowaniem neutralności Włoch** aż do zakończenia konfliktu i postanowiło wystosować do robotników **manifest** w tym duchu zredagowany. Manifest podkreśla ogólną **niechęć socyalistów przeciw wojnie**, jakkolwiek specyalne powody, które przemawiają **za koniecznością neutralności Włoch**, którym jako jedynemu neutralnemu mocarstwu w Europie wyznaczoną jest przez to **misya pośrednika między wojującemi stronami** i podniesienia w dniu pokoju wielkich zasad, które powinny stanowić podstawę społeczeństwa, mianowicie ograniczenie zbrojeń, odwołanie się do głosowania powszechnego i rozstrzygnięcia sądu rozjemczego.

Poseł tow. Wendel jako ochotnik.

Berlin, 22 września.

Poseł tow. Wendel, jeden z redaktorów „Neue Zeit“, ogłasza list w prasie socyalistycznej, w którym oświadcza, że już w połowie sierpnia zgłosił się we Frankfurcie jako **ochotnik** do pospolitego ruszenia. Motywa, powiada, są następujące: 1) nie chciałem siedzieć za piecem, gdy cały lud powstaje w obronie swej egzystencyi; 2) miałem zamiar wszędzie słowem i czynem działać w duchu **człowieczeństwa** we wojnie tak mocno zagrożonego. To, czego dokonałem w tym kierunku w ciągu 8 dni, które spędziłem w Belgii, samoby już wystarczyło za usprawiedliwienie, gdyby tego potrzebował mój krok.

Rosyjscy socyalni demokraci a wojna.

Berlin, 22 września.

Donoszą z **Petersburga** przez Bukareszt do „Vorwärtsu“, że socyalno-demokratyczni posłowie do Dumy oraz posłowie trudowicy postanowili **nie brać udziału** w tych posiedzeniach Dumy, na których się będzie omawiało **nowe podatki związane z wojną**.

Straty Francuzów i Anglików.

Turyn, 22 września.

Z **Bordeaux** donoszą: Zginął generał Bataille. Premier angielski Asquith zawiadomił w parlamencie, że jego bliski krewny, porucznik Percy Windham, zginął, a członek parlamentu Aubrey Herbert został ciężko ranny i przewieziony do Londynu, wyratowawszy się z niewoli niemieckiej. O zachowaniu się Niemców wyraża się z **największemi pochwałami**.

Przesilenie ekonomiczne we Francyi.

Genewa, 22 września.

Znane paryskie pismo finansowe „L'Information“ żąda praktycznych zarządzeń celem **podjęcia pracy**, ponieważ wśród mas robotniczych panuje **silne rozgoryczenie** i zniechęcenie. O ekonomicznem położeniu Francyi pismo wyraża się, że **przesilenie jest bardzo ciężkie**. Skutki mogłyby być **katastrofalne**, gdyby wojna miała się przeciągnąć.

Aresztowanie konsulów austryackich w Rosyi.

Berlin, 22 września.

W Odessie aresztowany został konsul austryacki Paumgartner w dniu wypowiedzenia wojny.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Aresztowano też wicekonsula i obu pod zarzutem „szpiegostwa“ osadzono **w więzieniu.** Chodzą wieści, że i **innych konsulów spotkał ten los,** ponieważ dotąd tylko dwaj wrócili do Austryi.

Kronika wojenna.

Wiedeń. Szef sztabu generalnego bar. Conrad Hötzendorf, który otrzymał z okazyi śmierci syna swego na placu boju liczne dowody współczucia, a który może na te kondolencye tylko stopniowo odpowiadać, prosi na tej drodze, by wszyscy, którzy pamiętali o nim w jego smutku, na razie w tej drodze przyjęli najserdeczniejszą podziękę.

Bückeburg. Cesarz Wilhelm nadał księciu Adamowi Schaumburg-Lippe żelazny krzyż II klasy.

W chwilach decydujących podobno przy dworze ogromnie odczuwano brak doradcy Rasputina. R. był bezwzględnie przeciwnikiem wojny z Niemcami. To też „Frankf. Ztg.“ donosi, że pono ów zamach został zainscenizowany przez wojenną partyę wielkoksiążęcą. Obawiano się, że Rasputin wzmocni negatywne stanowisko cara wobec wojny. Gdy jednak R. po wyzdrowieniu przybył do Petersburga pogodził się z faktem wojny.

Wkońcu **został zabity** w chwili, gdy opuszczał cerkiew po nabożeństwie za pomyślność oręża rosyjskiego. Jak donosi „Bohemia“, wykonawcą zamachu jest rewolucyonista akademik-prawnik. W „wyroku“ powiedziano, że Rasputin jest fanatykiem niebezpiecznym dla Rosyi.

Z armii Auffenberga.

Jeden z naszych znajomych, który jako porucznik-komendant szpitala brał udział w operacyach armii Auffenberga, napisał z placu boju list, z którego podajemy kilka wyjątków:

...Moskale sypią, pakują całe pułki z nad Wołgi i Donu, walczą nie bronią, lecz **masą.** Nasza artylerya — to chluba, infanterya dzielnie się spisuje, biją i zmiatają całe pułki. Moskal nie szczędzi ludzi, my kul i granatów tak, że i Moskalom wkrótce zabraknie pułków. Doszło do tego, że nasze szpitale leczą **samych rannych Moskali;** na naszych dwóch rannych przypada ośmiu Moskali, a więc stosunek 2:8. **Wojska rosyjskie wygłodzone, znękane, bez żywności** i bez trenu. W żołądkach Moskali znajdują lekarze owies, kukurudzę surową, wszystko **wynędzniałe, wygłodzone...**

Nasze wojska mają bajecznie funkcyonujący tren, bajeczny nastrój, żywności i monety podostatkiem. Owi słynni kozacy to **najwięksi tchórze.** Bywały wypadki, że gdy sotnia kozaków zobaczyła patrol naszych dragonów z 5 ludzi złożony, zmiatała z pola, uciekając gdzieś na wilcze doły...

...Od godziny 3 rano grają armaty. Siedzę spokojnie w jakiejś zapadłej ruskiej wiosce i rozmawiam z Wami piórem...

...Bajeczna pogoda nam dopisuje. Dzień słoneczny, ciepły, noce jasne, ranki chłodne, zimno gryzie w nogi jak pies, ale to wszystko furda. Doszedłem do tego przekonania, że zmęczenie i wyczerpanie fizyczne robi człowieka kompletnie nieczułym na zimno i niewygody. Pada się wtenczas na ziemię, mniejsza czy jest słoma, czy nie, bajecznie się śpi. Natomiast straszne rozczarowanie następuje, gdy się ma sposobność spać pod dachem, a następnego dnia na polu. Zauważyłem, że żołnierze wypoczęci, a następnie zranieni straszne bole przenosić muszą, natomiast wyczerpani i wygłodzeni ich prawie nie odczuwają i miewają śmierć bez cierpień...

...Straszne wczoraj przeżyłem chwile. Kule świstały, kartacze pękały, srogi huk armat, jęk rannych, ale **zwysięstwo po naszej stronie.** Moskale uciekają. Być tam, brać udział i pozostać cały — to znaczy narodzić się znowu...

Angielscy robotnicy a wojna.

Rozmaite grupy i partye robotnicze w Anglii zajęły różne stanowiska wobec wojny. Kitchener, jak wiadomo zwrócił się do wszystkich partyj z wezwaniem, aby mu pomogły werbować nowych żołnierzy.

Partya pracy się zgodziła i mianowała swych członków (Hendersona, Perkera i Goldstone'a) swymi reprezentantami i mówcami na planowanych zebraniach agitacyjnych.

Natomiast **Niezależna Partya Pracy** (która zresztą jest częścią składową Partyi Pracy) odpowiedziała odmownie. W deklaracyi swej naczelna rada partyi poleca lokalnym organizacyom partyi, aby nie brały udziału w agitacyi. Nie chcemy bowiem — powiada — udzielać rad robotnikom wspólnie z militarystami i wrogami pracy, którzy napewno wykorzystają te sposobność, aby usprawiedliwić swą politykę, która obecnie doprowadziła do wojny.

Dalej deklaracya energicznie protestuje przeciwko zmuszaniu robotników do wstąpienia do wojska przy pomocy **groźby** wydalenia z pracy itd.

Komitet parlamentarny **związków zawodowych** (trade-unionów) wydał odezwę do wszystkich członków organizacyj zawodowych. W odezwie wskazuje, że jeśli zawiedzie obecny system dobrowolnego służenia w wojsku, w takim razie powstanie potężny ruch za przymusowym systemem militarnym. Agitacya za tym systemem może stać się tak silną, że swych celów dopnie.

Następnie odezwa przedstawia wszystkie szkody takiego przymusowego systemu pod względem finansowym i gospodarczym, oraz wypowiada nadzieję, że wystarczy strach przed tym biczem, aby pchnąć ludzi do służby wojskowej. „Wstręt do rządów samowładno-militarnych powinien wystarczyć, by ożywić entuzyazm narodu i uniemożliwić wszelką próbę narzucenia takich rządów krajom, które są od nich wolne“.

W rezultacie więc komitet zgadza się na propozycye rządu i weźmie udział w tych zgromadzeniach, na których się ma agitować młodzież do wstąpienia do wojska.

Oryentacya polityczna Polaków we Francyi.

Pewien obywatel, który właśnie wrócił z Francyi, tak charakteryzuje tamtejszą Polonię:

Ogromna większość Polaków, z którymi miałem sposobność zetknąć się w czasie ostatniego pobytu we Francyi, objawiała **zupełny brak** ustalonej oryentacyi politycznej i zdecydowanego stanowiska wobec rozgrywających się wypadków historycznych. Ich stanowisko polityczne było dyktowane więcej przez instynkt i uczucie, niż przez wyrozumowany pogląd. Objawiali prawie wszyscy **wielką niechęć do Rosyi,** lecz nie mniejszą w stosunku do Prus. Gdy przychodziło wybrać między tymi państwami, po większej części decydowali się przeciw Prusom. Pewną rolę odgrywał **wzgląd na własne położenie** internowanych, zmuszonych do oglądania się z konieczności na Francyę.

Zaraz z początkiem wojny zawiązał się w Paryżu komitet pod egidą paryskiego „Sokoła“, mający organizować ochotników polskich na usługach Francyi, głównie za sprawą p. Wacława Gąsiorowskiego i p. Szawklisa, prezesa paryskiego „Sokoła“. O działalności tego komitetu nie mogę podać bliższych szczegółów, gdyż nie miałem sposobności obserwować jej zblizka, w każdym razie sukces jego akcyi był **niewielki,** i do chwili wyjazdu mojego z Paryża liczba ochotników zgłoszonych wynosiła zaledwie około **160,** w dodatku część ich zgłosiła się tylko do służby przy robotach w polu, znacznie zaś mniejsza do służby zbrojnej. Wielu uczyniło to dlatego, ażeby uzyskać pozwolenie na pobyt w Paryżu, wydawane bez trudności wszystkim ochotnikom.

Kilku Polaków internowanych w Saumur, którzy zgłosili byli swoje przystąpienie w komitecie paryskim, **cofnęli się,** gdy w dniu 21 mobilizacyi przyjmowano formalną deklaracyę ochotniczą, tak, że żaden z Polaków, których spotkałem w czasie swego pobytu we Francyi, **nie wstąpił dotychczas do czynnej służby w armii francuskiej.**

Generał Rennenkampf.

Głośne są zwycięstwa niemieckiego generała Hindenburga. Tem bardziej zasługują na uwagę, że przeciwnikiem jego był rosyjski generał Rennenkampf, który jest uważany za jednego z najdzielniejszych w rosyjskiej armii. Generałem-tygrysem nazwali go podobno w swoim czasie Chińczycy. Odznaczył się w wojnie japońskiej i japończycy podobno wyznaczyli 200.000 rubli za jego głowę.

Rennenkampf pochodzi — jak samo nazwisko wskazuje — z rodziny niemieckiej, która oczywiście oddawna jest zruszczoną. Lat ma generał 60. Do wojska wstąpił w r. 1870, wykształcenie otrzymał w junkierskiej szkole w Helsingforsie. Jako generał-major brał udział w tłumieniu powstania bokserów. Jako generał kawaleryi — w wojnie japońskiej; opowiadają, że zazdrość Kuropatkina uniemożliwiła Rennenkampfowi rozwinięcie szerszej działalności, Po wojnie stał się komendantem 3-go korpusu w Wilnie, a potem całego okręgu wojennego wileńskiego. W Rennenkampfie widziano w ostatnich czasach przed wojną przyszłego wodza w wojnie Rosyi z Niemcami.

Z Rosyi.

Trudowicy a wojna. — Rasputin.

Donieśliśmy już w „Naprzodzie“, że wraz z posłami socyalno-demokratycznymi w Dumie opuścili salę obrad podczas głosowania nad kredytami wojennymi także **trudowicy,** bardzo nieliczni w obecnej Dumie. Charakterystyczną jest ich odczytana przed opuszczeniem sali deklaracya, w której zajmują stanowisko patryotyczne, ale występują przeciw obecnemu rządowi.

„Jesteśmy przekonani, że siła demokracyi rosyjskiej razem ze wszystkiemi innemi siłami stanowczo odeprze wroga... Lecz rząd nasz także w tej stanowczej godzinie nie zechciał zażegnać wewnętrznej walki; nawet nie daje amnestyi bojownikom o wolność i szczęście kraju, nie zawiera pokoju z nierosyjskimi narodami w państwie, które z entuzyazmem walczą(?) za wspólną ojczyznę.

I zamiast tego, by ułatwić położenie warstw pracujących, rząd zrzuca właśnie na ich barki główną część wydatków wojennych, podnosząc obecnie jeszcze bardziej podatki pośrednie“.

O **Rasputinie** donoszą niemieckie dzienniki — znanym „mistyku“ carskim, ulubieńcu dworu, analfabecie, rozpustniku — że przed samym wybuchem wojny wykonano nań we wsi Pokrowskoje w Syberyi ponowny **zamach.** — Sprawczynią była podobno jakaś histeryczka z z otoczenia rywala Rasputina — mnicha Heliodora — która strzeliła 2-krotnie z rewolweru. Silna chłopska natura Rasputina dała sobie radę z raną.

KRONIKA.

Nowiny krakowskie.

Kraków jest twierdzą — o tem powinna ludność pamiętać. Kto nie może zaopatrzyć się w środki żywności, niech zawczasu wyjedzie. Odnosi się to szczególnie do ojców licznej rodziny, co do których może wojskowość zarządzić tosamo co w Przemyślu, tj. przymusowe wydalenie kobiet i dzieci. Dla ułatwienia wyjazdu zamożniejszym a nieposiadającym chwilowo gotówki, zawiązał się z inicyatywy prezydyum miasta komitet, który będzie udzielał pożyczek 100 do 200 K na wyjazd. Biedniejsi nie będą mogli z tych pożyczek korzystać; ich kolej wywiezie zadarmo, a w nowem miejscu pobytu rząd będzie się starał o ich utrzymanie albo zapewni im jaką pracę.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).